

Muzyka i jej wartości

1. Co to jest muzyka, co to muzykalność?

Bogusław Schaeffer określił muzykę jako najbardziej wyszukaną z form artystycznych, jako „samodzielny twór, który przez wieki postępu cywilizacji utrwał się w zastygłych formach, albo przekształcał się wraz z rozwojem duchowym ludzkości, dochodząc w naszych czasach do swoistej autonomii”.

Muzykalność – według red. A. Chodkowskiego - jest „terminem wieloznacznym, oznaczającym uzdolnienie muzyczne, można ją określić jako zdolność do przeżyć emocjonalnych i doznań estetycznych związanych z percepcją, tworzeniem i wykonywaniem muzyki. Jest uwarunkowana wrażliwością sensoryczno-emocjonalną organizmu i wrażliwością estetyczną na różne zjawiska muzyczne”.

Od dawien dawna człowiek czerpał przyjemność z muzyki, jej rytmu, barwy instrumentów, brzmienia, melodyjności. Muzyka była bliska i potrzebna duchowi człowieka - od czasów ludów pierwotnych, aż do nam współczesnych. Specyficzną cechą muzyki jest to, że może u każdego wywoływać inne, różnorodne odczucia. Jej charakter jest trudny do uchwycenia i trudno opisać słowami na czym polega jej piękno, głębia i siła oddziaływania. Muzyka występuje w każdej znanej nam kulturze: prymitywnej, antycznej, średniowiecznej, innych epok i tradycji różnych narodów.

2. Słuch fonematyczny, słuch muzyczny, słuch absolutny

Jedną z funkcji analizatora słuchowego jest słuch fonematyczny, niezbędny do opanowania konkretnych umiejętności: mowy – czyli porozumiewania się, czytania i pisania. Właściwością słuchu fonematycznego jest różnicowanie dźwięków mowy na tzw. fonemy – czyli głoski, dokonywanie analizy i syntezy fonemów. Wszelkie nieprawidłowości w rozwoju słuchu fonematycznego przekładają się na naukę i niepowodzenia szkolne u dzieci.

Słuch fonematyczny to jeden z elementów bardziej złożonego procesu – percepcji słuchowej. Ten proces angażuje trzy rodzaje słuchu: słuch fizyczny, słuch fonematyczny i słuch muzyczny. Te dwa ostatnie rozwijają się na bazie słuchu fizycznego - jeśli on jest niesprawny, nie będą dobrze funkcjonowały dwa pozostałe. Ośrodki słuchu leżą blisko siebie w korze mózgowej, pobudzenie jednego z nich wpływa na sąsiednie rejony mózgowe.

Słuch fonematyczny jest zdolnością nabytą (w prawidłowych warunkach jego pełny rozwój przypada na drugi rok życia dziecka), dlatego ważna jest jego odpowiednia stymulacja różnymi bodźcami dźwiękowymi (językowymi, akustycznymi). Słuch to jeden z niewielu zmysłów w pełni rozwiniętych u nowonarodzonego dziecka, w przeciwieństwie np. do zmysłu wzroku. Im młodsze dziecko, tym zmysł słuchu jest bardziej wrażliwy. Małe dziecko słyszy dźwięki o większym zakresie częstotliwości niż dorośli, czasem niemowlę odbiera dźwięki wielokrotnie odbite od różnych powierzchni zupełnie niesłyszalne dla dorosłego. Wśród tylu bodźców nie dałoby się wytrzymać, dlatego z wiekiem zmniejsza się zakres słyszanych częstotliwości. Słuch dziecka jest bardzo wrażliwy i bardzo precyzyjnie słyszy dźwięki dowolnego języka. Stąd twierdzenie, że małe dziecko z łatwością nauczy się każdego języka obcego, dowolnej ilości języków świata. Wiele dzieci w różnych zakątkach świata nauczyło się

kilku języków tylko dlatego, że we wczesnym dzieciństwie ludzie w ich otoczeniu komunikowali się wieloma językami. Nieużywane połączenia nerwowe w mózgu (przy braku odpowiednich doświadczeń) ulegają zanikowi. Im dziecko starsze, tym mózg jest mniej plastyczny a nauka trudniejsza.

Podobnie rzecz się ma ze słuchem muzycznym. Wielu badaczy jest zdania, że człowiek rodzi się ze słuchem absolutnym. Słuch absolutny (tzw. słuch doskonały) jest to „dość rzadko spotykana zdolność do rozpoznawania bezwzględnej wysokości dźwięku bez pomocy dźwięku referencyjnego – pomocniczego, a tylko i wyłącznie dzięki percepcji sensorycznej (...) to umiejętność odtwarzania nut bez odniesienia [do tonu lub wysokości dźwięku] z zewnątrz, trwała pamięć do określonych właściwości dźwięków, tonacji czy akordów”.

Według E. Terharda łatwo stracić słuch absolutny w niemowlęctwie lub dzieciństwie, kiedy jest on nieużywany i nierozwijany przez brak nauki dźwięków muzycznych. Przypuszcza się, że w Europie tylko 3% ludzi posiada słuch absolutny, a 8% (profesjonalnych i półprofesjonalnych muzyków) posiada słuch muzyczny. Dla porównania w Japonii 70% studentów, muzyków posiada słuch absolutny i jest to prawdopodobnie skutek wczesnego szkolenia japońskich dzieci w zakresie muzyki. Wynika z tego, że posiadanie słuchu absolutnego wynika z uwarunkowań środowiskowych i kulturowych, a nie jak sądzono genetycznych. Inne badania wykazały, że na posiadanie tej umiejętności duży wpływ ma wiek rozpoczęcia nauki muzyki. „Pośród studentów, którzy rozpoczęli naukę muzyki między 4-5 rokiem życia ok. 60% Chińczyków spełnia kryteria słuchu absolutnego; natomiast dla studentów, którzy zaczęli się uczyć w wieku 6-7 lat wskaźnik ten wynosi 55%; dla studentów podejmujących edukację w wieku 9-10 lat wskaźnik spadł do 42%. Słuch absolutny bierze początek z wczesnych lat rozwoju, można go aktywować właśnie we wczesnym dzieciństwie, a nie rozwijany zanika. Weźmy dla przykładu Mozarta – bez odpowiednich doświadczeń: obserwowania pracy ojca, bezpośredniego kontaktu z instrumentem (jako 3 latek bawił się klawesynem podczas lekcji gry starszej siostry) nie skomponowałby w wieku 5 lat pierwszego utworu. Te zależności można znaleźć w biografii innych muzyków (Mendelsona, Schuberta, Vivaldiego, Haydna). Każdy rodzic potrafi rozwijać słuch absolutny swojego dziecka pomimo braku umiejętności gry na instrumencie i umiejętności czytania nut. Tradycyjna edukacja muzyczna nie rozwinię słuchu absolutnego dziecka. „Posiadanie słuchu absolutnego prawdopodobnie związane jest z rozbudowanymi koniuszkami nerwów słuchowych, co oznacza, że ich posiadacz ma rozszerzoną skalę słuchu i może rozpoznawać kilka dźwięków na raz.

3. Wpływ muzyki na rozwój dziecka

Kontakt z muzyką wpływa na rozwój wyobraźni dziecka, oddala myślenie od utartych schematów, uświadamia różnorodne możliwości i rozwiązania. Wzbogaca sferę emocjonalną, moralną i estetyczną. Dziecko od początku uczy się wartościować przeżywaną i odbieraną muzykę. „Wzruszenie wywołane muzyką czyni dziecko podatniejszym na wpływy wychowawcze” (S. Jaworski), również treści towarzyszące piosence mają wpływ na kształtowanie postaw i poglądów. Zasadnym jest zapewnienie dzieciom najczęstszego kontaktu z wartościową muzyką.

M. Przychodzińska-Kaciczak w swoich pracach („Muzyka i wychowanie”, „Dziecko i muzyka”) podkreśla rolę muzyki w rozwoju dziecka. Uzewnętrznieniem tej roli jest wielostronna radość: poprzez czynne jej uprawianie, zadowolenie wywołane nastrojem utworu, własną aktywnością i

samorealizacją, wyładowaniem nagromadzonej energii. Wykorzystując wczesne zainteresowanie dziecka muzyką, można wpłynąć także na jego postawę twórczą, rozwój procesów poznawczych i myślenia, kształcenie uwagi i koncentracji niezbędne do wykonywania zadań muzycznych.

Według M. Przychodzińskiej i E. Lipskiej „kontakty z muzyką tworzą liczne okazje do intensyfikacji operacji myślowych na materiale specyficznym – muzycznym. Tak więc, koncentracja uwagi na przedmiocie dla dziecka abstrakcyjnym (...), obserwacja przebiegów dźwiękowych, pamiętanie fragmentów, które już przebrzmiały, porównywanie ich ze sobą, klasyfikowanie jako takich samych, podobnych, kontrastowych – to czynności umysłowe, które mają znaczenie dla rozwoju spostrzegawczości, uwagi, pamięci i sprawności operacji myślowych”. Wartościowanie muzyki, ocenianie jej jakości jako osobistej opinii – to czynności na wysokim poziomie procesów myślowych.

Badania wykazały, że muzyka jest wszechstronnym stymulatorem rozwoju inteligencji – językowej, interpersonalnej, kinestetycznej, przestrzennej, matematycznej i duchowej. Oprócz pobudzania powyższych inteligencji, łączy pracę obu półkul i wprowadza je w stan równowagi. Konkretny rodzaj muzyki uwalnia od stresu, pomaga w koncentracji oraz otwiera podświadomość (stwierdzono, że muzyka barokowa *largo* czy *andante* utrzymana w rytmie 60 uderzeń na min., pomaga w procesie przyspieszonego uczenia się; muzyka *largo* – obniża ciśnienie krwi, zmniejsza liczbę uderzeń serca – wpływa na obniżenie stresu, pobudza system immunologiczny, zmienia fale mózgowe). Instrumenty w tego typu muzyce także nie powodują przypadkowych skutków. Skrzypce, harfa, gitara itp. mające wysokie częstotliwości – od 5-8 tys. herców, ładują „baterie mózgowe” – dostarczają mózgowi energii, uaktywniają umysł i pamięć, likwidują zmęczenie.

Słuchanie muzyki angażuje różne partie mózgu. Lewa półkula rozpoznaje rytm i wysokości dźwięków, prawa półkula barwy dźwięku, przebieg melodii.

Słuchając muzyki od wczesnego dzieciństwa, powalamy tworzyć się nowym ścieżkom neuronalnym, wpływającym na rozwój zdolności językowych, pamięci i poczucia przestrzeni.

Dźwięki, bodźce muzyczne odbierane przez dziecko już w okresie prenatalnym pobudzają jego słuch. Dziecko rodzi się z większą ilością komórek nerwowych, co wpływa na jego późniejsze możliwości w rozwoju.

Różne eksperymenty i badania wykazały, że dzieci, uczące się gry na instrumentach klawiszowych przez minimum pół roku, osiągały lepsze wyniki w nauce niż rówieśnicy spędzający czas przy komputerze. Słuchanie muzyki wspomaga umiejętności i efektywność czytania, matematyki i nauki języków obcych. Pod wpływem muzyki klasycznej zwiększa się poziom katecholamin i serotoniny – neuroprzekazników biorących udział w procesie uczenia się.

Należy jednak pamiętać, że nie każdy rodzaj muzyki nam służy. „Piosenki Britney Spears z powodzeniem wykorzystano w Niemczech do odstraszania niszczących uprawy dzików, a utwory Metaliki i Eminema – do torturowania więzionych w Guantanamo i Afganistanie terrorystów” (S. Jaworski).

4. Terapeutyczny charakter muzyki

Muzyka ma również szerokie możliwości terapeutyczne – rekompensujące, uspokajające, wykorzystywane przy zaburzeniach słuchu, mowy, rozwoju psychicznego i fizycznego. Może

udrażniać kanał słuchowy dzieci z zaburzeniami słuchu poprzez wzmacnianie bodźców słuchowych dźwiękami o zróżnicowanej dynamice, wysokości i barwie. Może także usuwać wady i zaburzenia mowy i wymowy poprzez ćwiczenia głosowe, śpiew oraz wspomagać stabilizowanie prawidłowego rozwoju psychicznego przez samorealizację w działaniach muzycznych, pomagać w rehabilitacji zaburzeń ruchu.

Ciekawe badania przeprowadził dr A. Tomatis (specjalista chorób uszu) zajmujący się zagadnieniem stymulacji słuchowej dzieci z zaburzeniami mowy i komunikacji. Wykazał on korzystny wpływ niektórych kompozycji (m.in. Mozarta, Vivaldiego, Straussa, Beethovena, chorały gregoriańskie) na aktywność układu nerwowego. A. Tomatis powiedział: „Ucho nie jest stworzone wyłącznie do słuchania. Ucho stworzone jest do pobudzania mózgu i ciała”.

Muzyka pomaga w leczeniu zaburzeń: słuchu, dysleksji, autyzmu, zespołu zaburzeń uwagi, nadpobudliwości psychoruchowej (ADHD), redukuje stres i ból. Pomaga zwalczyć uzależnienia, depresje, nerwice, migreny i ataki epileptyczne.

5. System kształcenia muzycznego w Polsce¹

System ujednoczony publiczny (nieodpłatny)

Szkolnictwo muzyczne w Polsce ma strukturę trzystopniową, od początkowego umuzykalniania, poprzez kształcenie zawodowe, aż do mistrzostwa szkoły wyższej i obejmuje następujące typy szkół:

- szkoły muzyczne I stopnia,
- szkoły muzyczne II stopnia,
- akademie muzyczne (5-letni cykl kształcenia).

W szkołach muzycznych I stopnia uczniowie kształceni są w zakresie gry na wybranym instrumencie. Zajęcia odbywają się indywidualnie (1 uczeń – 1 nauczyciel, wg zasady mistrz – uczeń). Początkowo są to dwie godziny lekcyjne tygodniowo po 30 minut, następnie dwie godziny lekcyjne tygodniowo po 45 minut. W zakresie realizowanych przedmiotów uczeń odbywa indywidualne próby z akompaniatorem, gra w zespole kameralnym, w orkiestrze lub śpiewa w chórze.

Ponadto nauka w szkole muzycznej I stopnia obejmuje zajęcia teoretyczne, realizowane w grupach z następujących przedmiotów: rytmika i kształcenie słuchu w klasach młodszych oraz audycje muzyczne i kształcenie słuchu w klasach starszych, w wymiarze średnio 3-4 godziny lekcyjne tygodniowo.

Do szkół muzycznych I stopnia przyjmowani są kandydaci w wieku od 6 do 16 roku życia, którzy pomyślnie przeszli badania przydatności. Badanie przydatności odbywa się co roku i polega przede wszystkim na sprawdzeniu uzdolnień muzycznych, warunków psychofizycznych oraz predyspozycji do nauki gry na określonym instrumencie.

Ogólnokształcąca szkoła muzyczna I stopnia różni się od szkoły muzycznej I stopnia tym, że oprócz kształcenia artystycznego realizowane jest w niej kształcenie ogólne, odpowiadające 6-letniej szkole podstawowej. Przyjmuje się tu dzieci w wieku 6 i 7 lat, po uprzednio zdanym egzaminie przydatności

¹ opracowane na podstawie strony internetowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

muzycznych, wiedzy ogólnej, czasem testów dojrzałości psychofizycznej dziecka. (Nie wszyscy kandydaci, którzy uzyskali pozytywną punktację zostają przyjęci do szkoły. Przyjmowani są kandydaci, którzy zdobyli najwyższe wyniki, zgodnie z ustalonymi limitami miejsc na poszczególne instrumenty).

Szkoły muzyczne II stopnia to szkoły średnie. W szkołach tych wzrasta liczba przedmiotów i godzin zajęć teoretycznych: literatura muzyczna, historia muzyki, formy muzyczne, harmonia. Nauka w tej szkole umożliwia uzyskanie tytułu zawodowego.

Uczniowie średnich szkół muzycznych zarówno I i II stopnia dużo koncertują. Prezentują się nie tylko jako soliści, ale również w zespołach kameralnych oraz w orkiestrze lub chórze. Biorą udział w konkursach muzycznych i przesłuchaniach.

System niepubliczny, tzw. prywatny (odpłatny), posiadający lub nie, uprawnienia szkoły publicznej

W dzisiejszych czasach dużą popularnością cieszą się prywatne szkoły muzyczne, przedszkola muzyczne, ogniska i indywidualne kształcenie.

Niewątpliwie muzyka wzbogaca osobowość człowieka, daje radość wszystkim zmysłom, czyni życie piękniejsze, bogatsze. Ważne by umieć ją zauważać i przeżywać. Dlatego tak istotne jest by zaszczepiać ją u dzieci już od najwcześniejszych lat, a zauważone predyspozycje rozwijać i kształtować.

Justyna Krawczyk